N. 22.

WARSZAWA,

20 maja / 1 czerw. 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30

Ekonomista i Merkury.	rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

W krajach przedlitawskich monarchji austrjackiéj nastąpił zwrot, który zawiódł wszelkie oczekiwania. Gabinet hr. Potockiego rozpoczął działanie niespodzianie w chwili, gdy nieskończyły się jeszcze jak sądzono, rokowania z Czechami, a z Galicją nierozpoczęły jeszcze. Co do stanu pierwszych opinja publiczna, jak się teraz pokazuje była w błędzie. Układy z nimi nigdy nie były na dobréj drodze. Lubo hr. Potocki dał już dowody pojednawczego usposobienia i dobréj woli pod względem zbliżenia się do nich, Czesi na to wszystko odpowiadali tylko coraz bardziéj wygórowanemi żądaniami. Prezes gabinetu przekonać się mógł, że nie ma nadziei porozumienia się z nimi, i przyznać należy, że skoro raz do tego przyszedł przeświadczenia, działał prędko i stanowczo. Bezpośrednio po powrocie jego z Pragi do Wiednia, ogłoszone zostały patenta cesarskie rozwiązujące radę państwa i wszystkie sejmy krajowe, z wyjątkiem czeskiego i nakazane nowe wybory. W przedstawieniu złożoném cesarzowi, hr. Potocki dowodzi konieczności trzymania się drogi konstytucyjnéj, wspomina o rozszerzeniu autonomji prowincjonalnéj i zapowiada wprowadzenie bezpośrednich do rady państwa wyborów. Widocznie chodzi mu jednak przedewszystkiém o uzupełnienie rady i o okazanie niemieckiemu stronnictwu, że nie ma mowy o zniesieniu konstytucji lutowéj. Ogłoszenie patentów cesarskich przyśpieszył zdaje się fakt, że stronnictwo niemieckie niecierpliwić się i w rozmaity sposób niezadowolenie swoje objawiać zaczynało. Postąpienie prezesa gabinetu uśmierzerzyło agitację niemiecką, ale Niemcy sami nie wystarczą do uzupełnienia rady państwa, potrzeba ku temu koniecznie ludów słowiańskich, których nieobecność w radzie, tę ostatnią rozbiło w końcu. Czesi bardziéj niż kiedykolwiek oburzeni na rząd, bezwarunkowo do rady nieprzybędą; pytanie co zrobią Polacy, Słowieńcy i Tyrolczycy, których wyjście z rady spowodowało bezpośrednio ostatnie konstytucyjne przesilenie. Bez Czechów rada państwa nigdy nie będzie kompletną reprezentacją monarchji, ale gdyby się Polacy, Słowieńcy i Tyrolczycy skłonić dali do wrócenia do niéj, radą mogłaby istnieć choć w formie takiéj jak za ministerjum Giskry Herbsta. Otóż niewiadomo, czy się hr. Potockiemu powiedzie nakłonić te trzy kraje do obesłania rady. Czesi opierając się na ugodzie jakoby zawartéj między nimi a Słowieńcami i Tyrolczykami, utrzymują, że te dwa ludy stać będą przy nich; być może jednak, że to ostatnie nie jest tak pewném, jak się prasie prażskiéj wydaje, owszem jest daleko prawdopodobniejszém, że Słowieńcy i Tyrolczycy pójdą za przykładem Galicji. Od postawy jéj zależy przyszły obrót przesilenia konstytucyjnego. Zdaje się, że rząd będzie się starał zjednać ją sobie; Galicja uznaje obowiązującą obecnie konstytucję i nie jest w zasadzie przeciwną obsyłaniu rady państwa wiedeńskiéj, wszakże żąda znacznego rozszerzenia autonomji. Czy gabinet na żądania jéj ostatecznie się zgodzi, wkrótce pokazać się powinno, gdyż rokowania między hr. Potockim a delegatami galicyjskiemi blizkiemi już są zakończenia.

Ruchy republikańskie we Włoszech w upłynionym tygodniu ustały. Wzburzenie umysłów od kilku miesięcy na Półwyspie wzmagające się, ustępować zaczyna, i zdaje się, że rząd włoski na czas jakiś od rewolucjonistów będzie miał spokój. Pomyślniéj udała się rewolucja w Lizbonie, gdzie znany jako autor mnogich pronunciamentów, maszałek Saldanha, zyskawszy poparcie części wojska, bez wielkich trudności obalił ministerjum ks. Loulé. Przewrot ten, zakrawający zresztą na rewolucję pałacową o tyle tylko byłby ważnym, o ile sprawdziłoby się, że Saldahna będąc zwolennikiem unji iberyjskiéj, za porozumieniem się z Napoleonem III i Hiszpanją popierać będzie polityczne zjednoczenie krajów pirenejskich.

Fenjeni amerykańscy wykonali nareszcie dawno zapowiedziany napad na Kanadę, który jednak tak samo jak poprzednie, nie udał się, a w dodatku okrył fenjenów śmiesznością.

Na *Londyński* targ gotówki dwa oddzielne prądy oddziaływają. Z jednéj strony o 20 milj. funtów ster. powiększone zapasy metaliczne banku, połączone z ciągłym napływem gotówki; nadmiar gotówki na głównych targach kontynentu; korzystne kursa weksli i niezachmurzony horyzont polityczny. Z drugiéj strony: ogromna potrzeba gotówki w interesach spekulacyjnych giełdy; widoki na emisje nowych zagranicznych pożyczek i niezmierne przedsięwzięcia przemysłowe szukające gotówki. Te dwa przeciwne prądy podtrzymywały równowagę 3% skupu, który w prywatnych tranzakcjach zaledwie o mały ułomek bywa zmniejszany. Jest więc ogólne mniemanie, że w razie zmniejszenia się przypływu gotówki, obecna stopa może się stać niewystarczającą. Pomiędzy nowemi pożyczkami ma być wkrótce ogłoszoną przez Rothschilda subskrypcja na 5% pożyczkę hiszpańską w ilości $2^1/_2$ milj. Ł., po kursie 80%, a dom Schrödera pracuje nad znacznie większą pożyczką peruwiańską. Obroty giełdowe są wielkich rozmiarów; konsole traktowano po ciągle podnoszących się kursach od $94^3/_{16}$ do $94^7/_{16}$; największe jednak tranzakcje odbyły się w zagranicznych, a szczególniéj hiszpańskich i portugalskich papierach; po zajściu bowiem wywołaném przez Saldanhę, giełdziści uspokoili się. Tegoroczne pruskie Obligi płacono chętnie po $86^1/_2$.

Na paryzką giełdę mowa cesarza Francuzów pozostała bez wpływu. Obroty na giełdzie były znaczne, ale po obniżających się kursach większéj części papierów i nieodpowiednio ogromnemu napływowi gotówki, którą zachowują na ogłosić się mające wkrótce emisje znacznych przedsiębierstw. Bank państwa był również mało czynnym, jak tego dowodzi bilans wykazujący:

gotówką w kasie .	1297 milj.,	czyli 16 milj.	więcéj
portfel.	541 „	„ 20 „	mniéj
biletów w obiegu .	1395 „	„ 26 „	„

Sprawozdanie to powitano obniżeniem kursu Akcij bankowych z 2900 do 2885. Renta rozpoczęła kursem 74,65, po chwilowém dotknięciu 74,90 zepchniętą została na 74,60, ale w końcu wróciła do 74,90. Włoska natomiast ciągle szła w górę i 58,60 doszła do 59,50. Nad podnoszeniem kursów rent włoskiéj, hiszpańskiéj, tureckiéj i kilku innych papierów czuwają 4—5 syndykaty uprawiające tamtejszy targ celem wydobycia dla siebie możliwie korzystnych realizacji posiadanych papierów. Zdaje się, iż niektóre cel swój osiągnęły, albowiem renta turecka z 50, doszedłszy do 52, nagle spadła do 50,90; hiszpańska z 31 wróciła do $26^1/_2$. Akcje kredytu ziemskiego spadłszy w zaprzeszłym tygodniu z 1330 na 1307,50, obniżyły się jeszcze na 1302,50, z téj przyczyny, że spekulanci obawiają się, ażeby po przyjściu do skutku nowéj pożyczki, towarzystwo nie było zmuszone spłacić należny miastu dług.

Z ruskich papierów najlepiéj trzymały się Obligi konsolidowane po $86^1/_2$, co wynosi 1% podwyżki w ciągu tygodnia. Mikołajewskie dawne płacono od 350 do 353 franków, a nowe od 347 do 349. Akcje wielkiego towarzystwa z początku tygodnia 455, a w końcu 457,50.

W Wiedniu przeciwne sobie partje spekulacyjne ani na chwilę nie ustają, ale po za obrębem onych panuje wielka oględność. Niepewny stan polityczny kraju, zamknięcie rady państwa i rozwiązanie sejmów, wytrwały opór Czechów, a przytém wszystkiém niemożność rozwiązania zagadki politycznéj obecnego gabinetu—niepokoją umysły i skazują napływowe kapitały na straty przynoszącą bezczynność. Nie małéj téż wagi jest dla wiedeńskiéj giełdy wiadomość, że francuzcy posiadacze austrjackich tytułów pożyczek nie przedstawionych z końcem marca jako prekluzyjnym terminem do konwersji—za przykładem angielskich starają się o wykluczenie austrjackich pożyczek z giełd francuzkich. Niekonwertowanych w przepisanym czasie tytułów znajduje się w Anglji 14 miljonów, a we Francji 59 miljonów guldenów. Akcje banków przy niewielkich zwrotach kursowych, z małą różnicą utrzymały się w końcu tygodnia przy kursach początkowych. Kredytowe 256; instytucja ta ma w tym tygodniu ogłosić subskrypcję na Akcje przemyślsko-lubkowickie; niektórzy mniemają że dla uniknienia możliwego niepowodzenia, akcje będą bezpośrednio na sprzedaż wystawione. Anglo-austrjackie 325, Franko-austrjackie 119, Lombardy 192,70; w kursie tym jest podwyżka o 50 cent. pomimo że dochody téj drogi od 14 do 20 b. m. były znów niższe o 65.575 guldenów. Losy austrjackie podlegały rozprawom odbywanym w parlamencie północno-niemieckim dążącym do wykluczenia z giełd związkowych wszystkich obcych premjowych pożyczek — z 1860 r. były na 96, a z 1864 r. na 118,80; ale po odrzuceniu wniosku, podniosły się do 96,50 i 119,75.

W Berlinie spekulanci nie mogli znaleść środków do podniesienia kursów; liczyli na efekt mowy cesarza Napoleona, następnie na mowę króla przy zamknięciu parlamentu związkowego, ale ani jedna, ani druga nie była w możności rozbudzić uśpiony od pewnego czasu zapał do spekulacji. Głównie, a nawet prawie wyłącznie zajmowano się akcjami wewnętrznych dróg żelaznych, z których niemal wszystkie dały dosyć wysokie za rok zeszły dywidendy, i tak: najulubieńsze na giełdzie Kolońsko-Mindeńskie dały $8^9/_{10}$%, zatém więcéj jak od początku założenia téj linji; kurs ich 130 przy podwyżce 3 tal. Górno-Marchijskie stare ze 118 podniosły się do $120^1/_2$, nowe z $113^1/_4$ do 116, dywidendy dały $8^1/_2$%, Mogunckie przy $9^1/_2$% z 134 doszły do 135, Górno-Szlązkie dawszy $13^1/_2$% ze 168 podniosły się do 171.

Z obcych papierów najwięcéj powodzenia miały Amerykany po 96, rumuńskie Obligi po $70^1/_2$, ruska premjowa pożyczka, która nietylko że w kursie powetowała zaprzeszłotygodniową katastrofę, ale jeszcze podniosła się I em. z $113^1/_4$ do $117^1/_4$, a II em. z $111^1/_4$ do $114^1/_4$; również dobry odbyt miały Akcje warsz.-wiedeńskie przy $57^1/_2$. Austrjackie papiery po rozchwianiu się układów z Czechami, niemal wszystkie ucierpiały.

Operacje banku przy nadzwyczaj wielkim napływie gotówki, zmniejszyły się, albowiem prywatny skup w najdłuższych terminach rzadko przechodził 3%; to też bilans bankowy wykazuje:

gotówki w kasie więcéj o	tal.	977.000
skup wexli mniéj	„	567.000
„ zastawów mniéj o	„	587.000
biletów w obiegu „	„	368.000

W Petersburgu ubiegły tydzień był wielce korzystnym dla kursów weksli, albowiem słabe nadzieje na zbiory we Francji i w Anglji, wielce wpłynęły na ożywienie się tranzakcji zbożowych na targach gubernij południowych i Rygi, z wytworzeniem takiéj ilości weksli zagranicznych, że kupujący cofając się z targu, uzyskali w końcu tygodnia znacznie wyższe kursa, a mianowicie: na Londyn po $29^1/_2$, na Amsterdam po $146^1/_2$, na Hamburg po $26^1/_2$, na Paryż $308^1/_2$, na Marsylję po $309^1/_2$.

Że jednak niewielka jest wiara w utrzymanie się tych cen, dowodzą tego obroty na późniejszą dostawę po znacznie niższych kursach, bo za Londyn na lipiec płacono $29^1/_4$.

Z téj samej przyczyny nic nie obrócono w półimperjałach, gdyż nabywcy chcieli płacić odpowiednio walucie rs. 6,64, a posiadacze żądali 6,67.

Ruch w papierach publicznych był niezmiernie ograniczonym. Premjowa pożyczka z wyż wymienionéj przyczyny wróciła do $150^3/_4$ i $147^3/_4$, akcje wielkiego towarzystwa trzymały się przy $148^1/_2$, za terespolskie w zaniedbaniu żądano 114, warsz.-wied. płacono po 70. Obligi dróg żel. przy podnoszeniu się waluty spadają: konsolidowane ofiarowano po 109. Listy zastawne po 113.

W Warszawie, gdy kursa podnosiły się, były z tego powodu słabe obroty; obecnie przy obniżaniu się były jeszcze słabsze. Obniżka w tym tygodniu wyniosła blizko 1%, z początku bowiem płacono za Berlin 133⁵/₆%, a w końcu 133%, Londyn z 8,24½, zszedł na 8,17, Paryż z 98,25 na 97,80, Wiedeń z 99,15, na 98,40, na Petersburg i Moskwę nie uległy zmianie.

Z papierów publicznych najwięcéj zajęcia dawały Listy Zastawne, a chociaż je w dosyć znacznych sumach nabywano, jednakże przewyższające ofiarowania cokolwiek obniżyły kursa: I serji do 94,70 z kuponem i do takiego kursu za II serję. Nowe 5% Listy, przy spodziewaném wprowadzeniu ich wkrótce na giełdę berlińską, trzymały się lepiéj i z 93⅓ oprócz kuponu, zeszły tylko do 93¼. Likwidacyjne starano się utrzymać przy kursie 78⅓ z kuponem. Obligów Tow. Kredyt. nabyto nie wielkie sumy po 100⅔.

W Akcjach nic nie robiono.

WYTWÓR I SPOŻYCIE MIĘSA.

I.

Już dawniéj *Ekonomista* podawał cyfry statystyczne i uwagi tyczące się krajowego wytworu, przywozu i spożycia mięsa. Kwestja drożyzny tego ważnego artykułu żywności, świeżo przez prasę naszą rozbieraną była. W Wiedniu, gdzie wysokie ceny mięsa również we znaki się dają, zarządzono specjalne w téj mierze badania. Rezultaty ich podane będą w przyszłych poszytach *Ekonomisty*. Tutaj zaś przedstawimy niektóre ogólne dane wytworu i spożycia mięsa z krajów występujących wybitniéj w tym względzie.

Wysokie ceny mięsa, prawie wszędzie objawiające się w tych czasach, wiążą i łączą w sobie dwa przeciwne interesa: spożywców i wytwórców. Rolnicy uskarżają się, że przy dzisiejszych cenach zaledwie obstać mogą, i że niższe ceny zrujnowałyby hodowlę bydła. Śledzą też i baczną zwracają uwagę na ciągłe usiłowania dostawy do Europy mięsa zamorskiego, częścią przez transport żywego bydła, częścią zaś jako różnego rodzaju mięsne konserwy.

W handlu mięsem objawiać się zaczyna podobne spółzawodnictwo jak w zbożu i wełnie, Australja i Ameryka korzystając z nowych wynalazków w dziedzinie chemji i ułatwienia środków transportowych, dostarczają do Europy, a głównie do Anglji coraz większe masy zbywających im produktów rolniczych, a w szczególności i mięsa.

Zwracając uwagę na Australję, znajdziemy, iż rozległa ta kraina w 1788 r. posiadała zaledwie 29 sztuk owiec. Zwierzęta te, sprowadzone tam przez Anglików, wybornie się zaaklimatyzowały. W pięć lat potém liczba owiec w Australji wynosiła sztuk 235, w 1796 r. 1531 sztuk, w 1800 r. 6124, a dzisiaj po upływie lat 81 doszła do kolosalnéj cyfry 45 miljonów! Obok tego znajduje się tamże 618.124 koni, 3.568.436 sztuk bydła i 520.086 świń.

Podług ostatnich poszukiwań, liczba owiec wynosi:

w Stanach Zjednoczonych . . .	32.795.597 sztuk
—Rosji europejskiéj	39.315.000 „
—Anglji	35.607.812 „
—Francji	33.281.592 „
—Hiszpanji	22.054.967 „
—Austrji.	16.573.459 „
—Prusach	10.329.030 „
—Holandji	1.088.006 „

Z małemi wyjątkami krainy Australji, przedstawiają ciągłe powiększenie się liczebne bydła, a nie ma żadnéj podstawy pozwalającéj przypuszczać ubytek w téj mierze, owszem przeciwnie są prawie pewne widoki na ciągły wzrost progresyjny. Nic więc dziwnego, iż pomimo wzrastającéj ludności miejscowéj, takie masy mięsa nie znajdują dostatecznéj ilości spożywców i że ceny jego są tam nadzwyczajnie nizkie. W Melbourne w roku zeszłym płacono w jatkach funt baraniny po 1 pensie, a na aukcji 1800 owiec chorych na racice sprzedano ⅓ po 45 kop. a ⅔ po 17 kop. sztukę. Tak niesłychanie niskie ceny mięsa, przypadły jednocześnie ze złemi cenami wełny i przy pomocy chemicznych środków zachowywania od zepsucia, wywołały energiczne usiłowania wywozu mięsa do Anglji. Zbyteczném byłoby wymieniać wszystkie w téj mierze poczynione próby. Dość wspomnieć olbrzymie jatki i rzeźnie Patrika Hayesa w Melbourne, zdolne przerabiać dziennie, po 2000 owiec na ekstrakt i mięso solone. Ogromne ilości téj baraniny, równie jak wołowiny odchodzą ztamtąd do Anglji; mnóstwo okrętów zaopatruje się w to mięso na podróż. W Londynie urządzono składy, w których funt baraniny lub wołowiny bez kości kosztuje tylko 5 pensów. Pomimo gorliwych zachwalań gazet angielskich, mięso to co do jakości nie jest bez zarzutów. Technicy i chemicy silą się na sposoby usunięcia tych różnych niedostatków i ciągle pojawiają się patenty na nowe odkrycia i metody przechowywania mięsa. Rezultaty w tym względzie są tak zadawalniające, iż teraz jeszcze w Australji powstają nowe zakłady konserwacji mięsa, dostarczające głównie dla Anglji wcale smacznego produktu. W ostatnich czasach i do Bremy zaczęto wysyłać beczki z tą australską konserwą.

W Ameryce północnéj napotykamy podobneż usiłowania. Bogate w pastwiska Teksas, Florida i wielkie Pampas, obfitują w bydło, a nizkie ceny zboża na Zachodzie, sprzyjają hodowli świń. Największe z przedsiębierstw tego rodzaju powstało w ostatnim roku w Chioago, jako towarzystwo akcyjne. Od końca roku zeszłego wysyłają ztamtąd regularnie transporty wołów, cieląt, świń, a nawet drobiu do Londynu, gdzie cieszą się znacznym bardzo odbytem. W Ameryce południowéj istnieje, jak wiadomo w Buenos-Ayres wielkie akcyjne towarzystwo fabrykacji ekstraktu mięsnego Liebiga. Wytwór ten nie zupełnie odpowiada oczekiwaniom, wymaga bowiem w użyciu dodawania wielu bardzo innych materij. Pominąwszy ten ekstrakt i masy suszonego i solonego mięsa, jakich pastwiska La Platy dostarczają dla Indij zachodnich, nadmienimy, że na początku roku zeszłego powstało inne znów towarzystwo akcyjne dostawy z Buenos-Ayres do Londynu bydła żywego, a to na własnych, umyślnie w tym celu odpowiednio zbudowanych statkach. Początkowo wprowadzono w ruch cztery takie parowce. Pierwszy z nich „Ariadna" opuścił Londyn 22 listopada r. z. i przybył z powrotem na miejsce w lutym. Pierwszy zaś próbny transport wołów parowcem „Taiti," rozprzedano po 17 f. st. z pięknym dla przedsiębierców zyskiem.

Algier w ostatnich latach przedstawia ciągle wzrastający udział w dostawie bydła do Anglji. Wysyłki jego podwoiły się i wynoszą obecnie ¼ całkowitego przywozu Anglji, wynoszącego około 400.000 sztuk.

Włochy podobneż dostarczają znaczną ilość bydła rzeźnego; wywóz ich do Anglji wynosi około 50.000 sztuk.

Holandja i kraje przybałtyckie również zasilają regularnie targi angielskie. Ścieśnienia jednak i ostrożności przedsięwzięte na skutek zarazy wybuchłéj w 1866 i 1867 r., przez którą Anglja straciła około ⅓ miljona z swoich pięknych stad, zmniejszyły znacznie przywóz bydła do tego ostatniego kraju.

II.

W wykazach statystycznych przywozu mięsa do Anglji, wprowadzono od lat dwóch, oddzielne rubryki dla mięsa solonego i świeżego. Podług tego przywieziono centnarów mięsa:

	w 1867 r.	w 1868 r.
Wołowiny	46.681	3.060
Świniny	5.377	3.577
Solonéj:		
Słoniny, szynek.	230.181	355.176
Wołowiny	98.493	165.475

Zwiększenie ostatnich rubryk w ciągu sześciu miesięcy, okazuje jak silnie wzrosły dowozy z powyżéj wymienionych krajów; gdyż przez rok cały dowóz przyrządzonéj wołowiny wyniósł co najmniéj 300.000 centnarów. Przyjąwszy na wołu 5 centnarów, cyfra ta przedstawi 60.000 sztuk.

O ile wielkie te dowozy mięsa z krajów zamorskich na ceny jego wpływają, obecnie dokładnie oznaczyć nie można. To jednak jest wielce pocieszającém, że zagrażający wzrost drożyzny, przez silną konkurencję bogatych w bydło i paszę krajów, choć w części usunięty zostanie, a masy nawet ludu, nie poprzestając na samych tylko najgorszych odpadkach, będą mogły korzystać z dobrego i posilnego mięsa. Nie jeden nie uwierzyłby nawet, jak wszystko z wołu i owcy bywa spożytkowane i jakich cen dochodzą odpadki rzeźne różnego rodzaju sprzedawane po wielkich miastach biedakom. Mięso wyborowe zawsze pewno drogo cenione będzie, a to tém bardziéj jeżeli właśnie przy téj saméj cenie sztuk całych, odpadki coraz mniéj na pożywienie dla ludzi poszukiwane będą.

Co się tyczy samego spożycia, to obliczenia wykazują, że we Francji biją rocznie około 4 miljony bydła; z tego cieląt około $2\frac{1}{2}$ milj. wagi średniéj około $\frac{1}{2}$ centnara i jakie $1\frac{1}{2}$ milj. wołów, krów i młodego bydła średniéj wagi po 2 centnary. Wszystko to razem daje około 8 milj. centnarów mięsa (?). W Anglji biją rocznie około 2 miljony bydła; w téj liczbie cieląt bardzo mało, a tylko po większéj części same sztuki ciężkie, wagi około 5 centnarów. Ogólna zaś ilość mięsa wynosi tam około 10 milj. cent. Owiec spożywa Francja 8—9 milj., co licząc po 37 funtów sztukę, daje około $3\frac{1}{5}$ milj. cent., Anglja około 10 milj., po 74 funtów przeciecięciowo sztuka, czyli około $7\frac{1}{6}$ milj. cent. Obok tego spożycie roczne świniny we Francji, dochodzi około 6—8 milj. cent., w Anglji zaś do 16 milj. cent.

Tym sposobem całkowite spożycie mięsa we Francji wynosi około $18\frac{1}{5}$ milj. cent., w Anglji zaś $33\frac{1}{5}$ milj. cent. Widzimy więc, iż w Anglji spożycie mięsa w porównaniu z Francją, większe jest o 15 milj., chociaż ludność téj ostatniéj przechodzi ludność angielską o 7 milj. We Francji przypada rocznie 45 funtów mięsa na głowę, w Anglji 100 funtów. Francja wytwarza sama na własne spożycie około $\frac{11}{12}$ i potrzebuje dowozu tylko $\frac{1}{12}$ całkowitego spożycia swego. Anglja przeciwnie przedstawia daleko większe dowozy, które znów sama wyprowadza. Potrzebuje bowiem ogromnéj ilości mięsa na zaopatrzenie swéj floty; czego jednak w dokładnych cyfrach oznaczyć nie można.

Niemcy nie posiadają w téj materji cyfr dokładnych. Wiadomo tylko że sprowadzają wielkie ilości bydła z Węgier i Polski, na własne spożycie lub dla dalszego wywozu przez porty północne do Anglji. Silny wywóz bydła do Anglji, jak również wzrastające spożycie jego w Niemczech, wpływają znacznie na podnoszenie się cen jego w ogóle, a w naszym kraju w szczególności.

Z postępem chemji, z udoskonaleniem środków transportu przez budowę specjalnych dla przewozu żywego bydła okrętów, spodziewać się należy w handlu mięsem dobroczynnego wpływu konkurencji. Dowóz wielkich mas bydła z krajów weń obfitujących na targi Europy, położy tamę wygórowanym cenom, a na przyszłość zasobni tylko i zdolni rolnicy będą się mogli ostać przy sztucznéj hodowli bydła.

Wiadomości bieżące.

— *Borysławskie towarzystwo eksploatacji nafty.* Na tegorocznem ogólném zgromadzeniu akcjonarjuszów rzeczonego towarzystwa, złożono 800 akcij, przedstawiających 60 głosów, wystarczających dla prawomocności postanowień towarzystwa. Podług przedstawionego sprawozdania z obrotów do końca marca 1870 r. otrzymano zysku 21.372 fl. 96 kr. Wydano na zarząd 5000 fl., na spłatę kuponu z 30 czerwca i 31 grudnia 1869 r. 8000 fl., inne koszta ogółem 19.540 fl. 18 kr. Pozostał zatém po spłaceniu 6 procentu nadzysk 1832 fl. 78 kr. Kupon lipcowy od kapitału akcyjnego 200.000 fl. postanowiono wypłacić w kwocie 6 fl. Sprawozdanie podaje następnie, że wydobywanie wosku ziemnego w Borysławiu uległo zmniejszeniu skutkiem napływu wody do kopalń. Zarząd przedsięwziął odpowiednie środki usunięcia wody, po uskutecznieniu czego na nowo wyzysk tego produktu energicznie rozwiniętym zostanie. Wydobywanie oleju w Schodnicy szło zupełnie pomyślnie.

— *Pruskie targi wełniane w r. 1869.* Na 18 znaczniejszych targowiskach królestwa pruskiego w 1869 r. sprzedano ogółem 337.660 cent. wełny (w 1868 r. 284.097 cent.). Z tego przypada na wełnę wysoko-cienką 4695 cent. (w 1868 r. 5006 cent.), na wełnę cienką 105.732 (w 1868 r. 89.955 cent.). Najwyższa cena wełny wysoko-cienkiéj była 105 tal. we Wrocławiu; najniższa 70 tal w Królewcu. Za wełnę cienką płacono najwyżéj we Wrocławiu 90 tal., najniższa w Cassel 36 tal. Za średnią płacono najwyżéj we Wrocławiu po 70 tal., najniżéj w Diez 28 tal. Za ordynarną płacono najwyżéj we Wrocławiu 50 tal., najniżéj w Hanowerskiém w Hildesheimie 19 tal. (*G. H.*)

— Most na rzece Moskwie zgorzał ze szczętem 20 maja. Rury gazowe przeprowadzone pod mostem i telegraf miejski zniszczone zostały.

— W N. 102 *Dziennika Warsz.* i innych pismach następne ogłoszone zostały przepisy: a) o porządku użytkowania ze służebności przyznanych na zasadzie ukazów z d. 19 lutego 1864 r. i z dnia 28 października 1866 r. włościanom i mieszkańcom w dobrach prywatnych, instytutowych i rządowych; b) o porządku rozpoznawania zażaleń przeciwko naruszeniu lub nadużyciu praw do tych służebności.

— *Nowe Listy zastawne m. Warszawy* pomnożą wkrótce liczbę i rodzaj naszych papierów publicznych. Wykonanie ich poruczone zostało zakładowi litograficznemu p. Maksymiljana Fajansa. Do odrobienia nowych Listów Zastawnych dla Warszawy użytą została sprowadzona z Paryża maszyna giloszunkowa wynalazku p. Barrère. Akceptowane już próby nowych Listów Zastawnych są téj saméj wielkości co Listy Zastawne ziemskie i odznaczają się wyrazistością pisma i wdziękiem rysunku. Będą one drukowane nie na pargaminie jak Listy kredytowe ziemskie, lecz na papierze z wodnemi znakami zamówionym w Londynie, zkąd papier takowy wkrótce ma nadejść. Obok odpowiedniéj cienkości, zaleca go szczególna moc, w zwyczajnym papierze u nas dotąd nieznana. Znaki wodne składają wyrazy: „Towarzystwo Kredytowe miasta Warszaw," a w pośrodku herb naszego grodu—syrena. Egzemplarze Listów będą czworakie, po rs. 100, 250, 500 i 1000, w czterech kolorach: żółtym, niebieskim, zielonym i różowym. Opatrzone będą tekstem w językach rosyjskim, polskim,

Dodatek.

angielskim i niemieckim. Ważném jest także, iż rytowanie i druk nowych Listów Zastawnych poruczono zakładowi miejscowemu, da to bowiem zajęcie i pożądany zarobek tutejszym pracownikom. (*G. H.*)

— *Osobom handlującym zbożem* donosimy, że od 1 stycznia 1871 r. wszelkie tranzakcje w Szczecinie *na dostawę*, odbywać się będą, co do owsu, w ilościach po 600 cent. cel., zaś co do wszelkiego innego zboża, grochu, rzepaków i kukurydzy w ilościach po 1000 cent. cel. Ceny notowane będą za 20 centnarów celnych.

— *Sprzedano w Gdańsku* od 1 stycznia do 24 maja r. b., pszenicy 25.005 tonn, żyta 13.940 t., jęczmienia 5.006 t., owsa 399 tonn, grochu 6.371, rzepaków 325 tonn.

— *Warszawa i drogi żelazne.* Przeszłoroczna diwidenda $7\frac{1}{2}$ pct. drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj pozwala dobrą wróżyć przyszłość. Rok przeszły nie był wcale wyjątkowym; a i w ubiegłych miesiącach nowego roku, ruch na obu linjach warszawsko-wiedeńskiéj i warszawsko bydgoskiéj, przedstawia wcale pomyślne rezultaty. Podług ostatnich wykazów, dochody drogi żel. warsz.-wied. w miesiącu marcu o 57.301 rs. a w końcu marca o 75.301 rs.; na drodze zaś warsz.-bydgoskiéj w marcu o 23 490 rs., do końca zaś marca o 32.123 rs. były większe jak w roku poprzednim. Zwiększenie to dochodów głównie leży w rozwiniętym bardziéj ruchu towarowym, ściśle związanym z polityką taryfy, na którą též zarząd kolei zwrócił baczną uwagę. Działalność w tym względzie została obszernie rozwinięta, taryfa została przejrzana i właściwe na czasie poczyniono deklasyfikacje. Prócz tego postarano się o rozwój ruchu szlązko-polskiego i bezpośrednią komunikację z kolejami saskiemi, galicyjskiemi i austrjackiemi, a mianowicie z Triestem. Spodziewać się též należy, że z rozwojem stosunków między Triestem a Indjami zawiążą się również bezpośrednie stosunki z tym portem dla towarów południowo-orientalnych.

— *Towarzystwo eksploatacji nafty galicyjskiéj.* Niedawno bank galicyjski dla handlu i przemysłu usiłował utworzyć Towarzystwo dla poszukiwania nafty i wosku ziemnego. Kapitał Towarzystwa ustanowiony został 3.000.000 fl., złożony z akcij na okaziciela po 200 fl., akcje wypuszczane serjami; pierwsza 2000 sztuk akcij. Wypłata na akcje pierwszéj serji 50% czyli 100 fl. Po podpisaniu akcij pierwszéj serji i wniesieniu 50% na każdą z nich, zebrani akcjonarjusze przystąpić mają do ukonstytuowania Towarzystwa i wybrania rady zawiadowczéj. Dotychczas jednak starania o zebranie podpisów na akcje w ilości dostatecznéj do ukonstytuowania Towarzystwa nie wydały pożądanego skutku, a obok tego dają się słyszeć zewsząd narzekania ludzi, którzy dla braku kapitału w miejscowościach wielkie nawet rokujących nadzieje, zmuszeni są porzucać rozpoczęte roboty, szukając napróżno dotąd pomocy w zawiązać się mającém Towarzystwie; pomocy która i samemu Towarzystwu znakomite przyniesćby mogła korzyści. Byłoby do życzenia, aby osoby interesowane w przemyśle naftowym zebrać się chciały na walne zgromadzenie i uradziły wspólnie, jakichby należało użyć środków, by projektowane Towarzystwo do skutku doprowadzić, a nadając mu właściwy kierunek, przyczynić się do podźwignięcia i uporządkowania téj tak ważnéj gałęzi przemysłu krajowego, przedstawiającéj wcale korzystne szanse, jak tego dowodzi nowa fabryka przetworów naftowych p. Wedemana w Robertowie.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 28 maja. Po poniedziałkowéj silnéj burzy, powietrze chłodne i zimne. Wiatr południowo-zachodni.

W Anglji tranzakcje zbożowe w początku tygodnia były bardzo spokojne. Pod naciskiem znacznych dowozów z Ameryki i z nad Śródziemnego morza, pszenica zagraniczna była zaniedbana, ceny się chwiały i nawet nieco osłabły. Pszenica krajowa również trudny miała odbyt i nawet przy małych ustępstwach nie znajdowała odbiorców, ponieważ pod wpływem dość pomyślnéj pogody stan ozimin znacznie się poprawił, nadzieje na obfite sprzęty się ożywiają, a przeto pokup tylko na zaspokojenie bieżących potrzeb się ogranicza. W ostatnich dniach jednakże w Londynie i w Liwerpoolu targi były nieco ożywieńsze, i ceny miały tendencją do wzmocnienia się.

Jęczmień i groch łatwiejszy miały odbyt przy nieco wzmocnionych cenach.

We Francji zadowolenie ze stanu ozimin nie jest powszechne, pokup przeto pozostaje dość ożywiony i na wielu placach pszenicę w ostatnich dniach płacono o 35 do 50 cent. na 120 kilog. drożéj jak zeszłego tygodnia; szczególniéj w środkowéj Francji ceny miały wybitną tendencją do wzmocnienia się.

Żyto bardzo mało ofiarowane, osiągało z łatwością ceny zeszłotygodniowe.

Na naszym placu pokup był słaby i ceny pszenicy cofnęły się w pierwszych dniach o 1 tal. na 2000 funt. W piątek jednakże targ był ożywieńszy, tak, że ceny prawie o tyle się podniosły, o ile w pierwszych dniach spadły. Ceny żyta były chwiejne, sprzedaż jednakże dość łatwa, a od środy ceny cokolwiek się wzmocniły.

Jęczmień i groch po cenach zeszłotygodniowych.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 38,000, czyli ton 1,900; żyta cent. 36,000, czyli ton 1800; jęczmienia centnarów —, czyli ton —; grochu cent. —, czyli ton —.

Płacono za 2.000 ℔ wagi celnéj, czyli jedną ton:

Pszenicy wysoko pstréj (wagi hol. 127—130) tal. 63 srgr. — do tal. 67 srg. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 239 do 245) złp. 48 gr. 6—złp. 51 gr. 6.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 123—126) tal. 60 srgr. — do tal. 63 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 231—237) złp. 45 gr. 27 do złp. 48 gr. 6.

Pszenicy ordynaryjnéj (wagi hol. 111—125) tal. 51 srgr 10 do tal. 60 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 209—235) złp. 39 gr. 9 do złp. 46 gr. 6.

Żyta (wagi hol. 120—125/6) tal. 43 srgr. 20 do tal. 46 srgr. 20, czyli

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 21 maja	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 28 maja
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel, wexli kraj. w Warsz.	2.151.255, 17	166794, 85	142800, 83½	2.175.249, 83½
1. Skup. Portfel, wexli kraj. w Łodzi	568 711, 24	32564, 09	45493, 37¼	585.781, 95½
1. Skup. Portfel, wexli kraj. w Włocł.	451 004, 68	24993, 93	19251, 10	456.747, 51
1. Skup. Portfel, „ zagranicznych	315.364, 20½	139671, 43	66915, 49½	388.120, 14½
2. Zaliczenia na papiery publiczne	562.881, .	7990, .	15528, .	555 343, .
3. Pożyczki na zastaw towarów (a) wełny	124.557, 25	7, 57	6117, 57	118.447, 25
3. Pożyczki na zastaw towarów (b) in. tow.	166.382, 27	4379, 13	7489, 13	163.272, 27
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	323 960, 19	2347, 88	7306, 19½	319.001, 87
4. Otwarte kredyta	4.555.434, 84	605187, 76	861917, 92	4.298.704, 68
5. Kasa: Monety srebrne	2.585 798, 93¾	.	2141, 23	2.583.657, 70¾
5. Kasa: „ złote	43.678, 99		.	43.678, 99
5. Kasa: Bilety Banku Polskiego	863.400, .	37500, .	.	900.900, .
5. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	2.624.695, .	404702,	.	3.029.397, .
Łącznie (5)	6.117.572, 92¾	440060, 77	.	6.557.633, 69¾

za korzec warsz. (wagi pols. 226—236) złp. 32 gr. 6 do złp. 34 gr. 12.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 103—109) tal. 36 srgr. 15 do tal. 38 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 193—205) złp. 23 gr. 18—złp. 25 gr. 3.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 113—115) tal. 38 srgr. 10 do tal. 41 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 207 do 217) złp. 24 gr. 24—złp. 26 gr. 24.

Grochu tal. 38 srgr. — do tal. 42 sgr. 15, czyli za korzec warsz. złp. 30 gr. 24 do złp. 34 gr. 9.

Kursa zamian: Amsterdam —, Hamburg $151\frac{3}{8}$, Londyn $6.23\frac{3}{8}$, Paryż 81, Warszawa $73\frac{3}{4}$, Wiedeń —.

Aleksander Makowski i spółka.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 23 do 28 maja r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 11,40 do rs. 12,00. *Żyta* czet. od rs. 7,12 do rs. 6,88. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,28 do 5,52. *Owsa* czet. rs. 3,72 do rs. 3,84. *Gryki* czetwert rs. 5,40. *Grochu polnego* czet. rs. 6,40 do 6,96. *Grochu cukrowego* czet. rs. 8,20 do —. *Kasza jaglana* rs. 12,96, *jęczmienna* rs. 5,76, *gryczana gruba* rs. 6,48. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,50 do 2,55, (00) pud od rs. 2,20 do 2,25, N. I pud od rs. 1,95 do 2,00, N. II pud od rs. 1,60 do 1,65. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,10 do 1,20. *Kartofli* czet. 1,44 do 1,60. *Siana* pud kop. 35 — 40. *Słomy* pud kop. 25 do kop. 30. *Okowity* garniec od rs. 1,30 do 1,35.

OGŁOSZENIA.

KURSA GIEŁDY.

dnia 31 maja 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne.		Ruble			
a) Rządowe.					
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z k.	5	45	.	.	.
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	76,61	76,31	$76^{1}/_{2}$
kupon..........	.	.	.	$1,89^{8}/_{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)..........	5	100	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	152,50	151,50	$151^{1}/_{2}$
„ „ z 1866 r. ..	5	.	149,50	.	.
Metaliki (300) lutowe	4	100	.	101,50	$101^{1}/_{2}$
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	102	102
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	90	89,50	$89^{1}/_{2}$
b) Towarzystw i Spółek.					
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	93,26	92,93	$92^{9}/_{10}$
Polskie. „ „ ser. 2	4	100	93,26	92,93	$92^{9}/_{10}$
„ kupon..........	.	.	.	$1,74^{4}/_{9}$	.
Listy zastawne nowe z r. 1869	.	100	93,50	93,25	$93^{1}/_{4}$
kupon.....	.	.	.	$2,18^{1}/_{18}$	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego...	$5,^{475}$	100	100,75	100,50	$100^{1}/_{2}$
Akcje Dr. Żel. W-W. (100).....	diw.	60	72	71	$118^{1}/_{3}$
„ „ W-B. (100. 150) .	4	100	73,75	72,75	$72^{3}/_{4}$
„ „ Teresp. (100) ...	5	100	.	.	.
Obligacje „ „ ...	5	100	.	.	.
Akcje „ Łodzk. (100) ...	5	100	.	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne...........	5	100	.	.	.
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)....	5	125	.	.	.
Obligacje „ „	$4^{1}/_{2}$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin......(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	120,80	118,50	$127^{2}/_{3}$
Gdańsk..... (100) „	.	92,857	118,50	118,35	$127^{4}/_{9}$
Hamburg...(M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn..... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,11	8,07	128
Paryż ......(Fran. 300) 2 „	.	75,214	96,75	.	.
Wiedeń.... (Gul. 150) „	.	92,857	98,10	.	.
Petersburg..(Rub. 100) 3 „	.	100	.	98,50	$98^{1}/_{2}$
3. Monety.					
Półimperjał..................	.	5,15	.	.	.
Napoleondor..................	.	5	.	.	.
Dukat holenderski............	.	3	.	.	.
Rubel srebrny................	.	1	.	.	.
Talar pruski.................	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy)..	.	0,61.905	.	.	.

	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
STOPA SKUPU: bankowa:	6%	3	$2^{1}/_{2}$	5	5	5	5	5
STOPA SKUPU: giełdowa:	—	3	$2^{1}/_{2}$	5	4	$5^{1}/_{2}$	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.—Дозволено Цензурою.—Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer.